KURJER WARSZAWSKI.

D. 6. Marca.— Rok 1845. Czwartek. № 63. Jutro, Śty Tomasz z Akwinu. Wsch: sł: g. 6, m. 27; Zach: g. 5, m. 33.

Zdanie Rady Państwa. Rada Państwa, w Departamencie Spraw *Królestwa Polskiego* rozpoznawszy przedstawiony przy najpoddańszym raporcie Xgo Departamentu Rz: Senatu, wyrok onego o Felixie-Janie-Antonim *Tchórzewskim*, Szlachcicu, osądzonym za zbrodnią przeniewierzenia się w urzędowaniu, i znajduiąc, że obwiniony Tchórzewski, iakkolwiek nie przyznał się, wszelako okolicznościami sprawy dostatecznie przekonany został, iż zatrzymał przy sobie i obrócił na swoią korzyść powierzone mu przez Zwierzchność 3 dowody Komisji Centralnej Likwid:, których prawego nabycia udowodnić nie był w stanie; uznaie, iż wydany przez Xty Departament Rz: Senatu wyrok, skazuiący Tchórzewskiego, za zbrodnią przeniewierzenia się w urzędowaniu, na utratę Szlachectwa i na 6cio-miesięczne ciężkie więzienie, zgodny iest z przytoczonemi w tymże wyroku przepisami prawa, i z artykułem 48m Najwyżej zatwierdzonego prawa z roku 1836 o Szlachectwie w Król: Polskiem; wszelako biorąc na uwagę, że postępowanie Tchórzewskiego, tak poprzednie, iako też w toku sprawy odpowiadaiącego z wolnej nogi, było dobre, że przeto przestępstwo ieszcze w roku 1834 popełnione, a dopiero udowodnione, mogło być raczej skutkiem lekkomyślności, aniżeli niepoprawnych i zepsutych obyczaiów, i nakoniec że Tchórzewski ma na swem staraniu Żonę, Dzieci i Ojca w podeszłym wieku, których potrzeby życia własną pracą zaopatruie; Rada Państwa uznaie możność, zgodnie z wnioskiem pełniącego obowiązki Dyrektora Główn: Komisji Rząd: Sprawiedliwości, wyiednania, aby zawyrokowana przeciw Tchórzewskiemu kara, złagodzoną była. W skutek czego Rada Państwa objawiła zdanie: 1) Los Tchórzewskiego zdać na łaskę Panuiącego, z przedstawieniem, czyli nie raczy Jego Cesarska Mość Najłaskawiej rozkazać, iżby po odjęciu skazanemu zaszczytu Szlachectwa, w miejsce zasądzonej kary więzienia ciężkiego, kara zamknięcia w areszcie publicznym nań wymierzoną była. 2) Co do innych zaś części sprawy, zatwierdzić wyrok Xgo Departa: Senatu Rządzącego.

Wyszedł z druku czcionkami tłoczni Banku Pols:, *Wiersz* ofiarowany JW. Walentemu Bończa *Tomaszewskiemu*, Biskupowi Dyecezji *Kuiawsko-Kaliskiej*, w dniu Jego imienin d. 14 Lutego 1845 r., przez W. JX. J. K. *Metlewicza* Kanonika hono: Kaliskiego.

Pozostała Żona wraz z Dziećmi po ś. p. Mateuszu *Dąbrowskim*, Obywatelu M. Warszawy, w wieku lat 70, wczoraj zmarłym, zaprasza Krewnych i Przyiaciół na exportację zwłok Jego, iutro o godz: 4tej po południu z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Wydział Górnictwa przy Komisji Rz: P. i Skarbu, podał do publicznej wiadomości, że od 1go Lutego r. b. rozpoczęła się w Składzie Rządowym Warszawskim i po fabrykach Rządowo-Górniczych, przedaż żelaza kutego i walcowanego, oraz wszelkich innych wyrobów żelaznych, iako to: machin i narzędzi wszelkiego rodzaiu. Przedaż ta odbywa się po cenach stałych, cennikami oznaczonych, które w Składach i Fabrykach na widok publiczny są wystawione. Od tych cen dla kupuiących żelazo i wyroby w większych partjach, naznaczony iest korzystny rabat.

Luty r. b. uważany pod względem niskiej temperatury i obfitych śniegów, należy u nas do miesięcy wyiątkowych; przez cały bowiem z. miesiąc znaczne mrozy trwały. W żadnym z lat upłynionych, począwszy od r. 1779 nie znajduiemy Lutego równie mroźnego iak w r. b. W stanie normalnym, średnia temperatura tego miesiąca, wynosi u nas 2 i pół stop R, niżej zera; w r. zaś b. taż temperatura wynosi przeszło 8 stop: R. pod zerem, tak, iż miesiąc Luty b. r. zimniejszy iest o 5 i pół stop: R: niż zwykle; o 6 i pół stop: R. od Stycznia r. b., a od Lutego w r. 1843 o 11 stopni R. Największe mrozy trwały od 9 do 22; największe ciepło wynosiło tylko 1 stop R. d. 24go w wieczór; największe zimno 22 i pół stopni R. d. 20go z rana. Dni pogodnych w Lutym było 4, na pół pogodnych 12; pochmurnych 12; mgły 8; śniegów 15; deszczu 1. Lata w których Luty był mroźny są: r. 1782, 1808, 1814, 1816, 1821, 1827, 1829, 1830, 1838, 1841; najzimniejszy był w latach 1814 i 1841, gdzie średnia iego temperatura wynosiła 7 i pół stopni R. pod zerem. I Marzec r. b. zaczął się przy znacznych mrozach i śniegach. Z wieloletnich dostrzeżeń nad temperaturą powietrza w Warszawie czynionych, początek wiosny fizycznej czyli przejście temperatury ze stanu odjemnego do dodatnego, przypada u nas na dzień 5 Marca; w r. b. ta epoka spóźni się znacznie, gdyż d. 5 b.m. zamiast temperatury zera, mieliśmy 12 stopni mrozu, i dotąd przy wielkiej ilości śniegu, trwaią dość znaczne mrozy, osobliwie z rana.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera: od *Kaziów* zł. 25, dla Matki trojga bliźniąt, Józefy *Leikamm;* dla tejże od

A. M. zł. 20. Od Bezimiennej, na rzecz Domu przytułku sierot i ubogich *Starozakonnych* zł. 20. Od A. dla Matki 2ga bliźniąt z ulicy Białej, zł. 3.

Gazeta Polic: doniosła: »*Pietrusiewicz* Magdalena, lat 24 wieku licząca, niezamężna, znana niepoprawna złodziejka, za kradzież 5cio-krotnie sądownie karana, będąc wysłaną z Warszawy z zabronieniem powrotu, obecnie potaiemnie przybyła do miasta tutejszego, i niebawnie upatrzywszy sprzyiaiącą chwilę, dobranemi kluczami otworzyła mieszkanie w domu pod Nr 42, gdzie dokonała kradzieży garderoby i bielizny, wartości przeszło na rs: 300; lecz gdy zdobycz swą iuż wynosiła, uiętą i przyaresztowaną została. Rzeczy oddano poszkodowanej osobie, sprawczynię zaś do Sądu po ukaranie przesłano." — »Ant: *Żurawski*, Mularz, lat 30 liczący, użyty do poprawiania izb, dla ogrzania się, rozpalił na posadzce węgle, od czego zagorzał, i pomimo udzielonej mu natychmiast pomocy lekarskiej, do życia przywróconym być nie mógł."

Księgarnia A. E. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pośpiesza donieść lubownikom Literatury i ięzyka niemieckiego, że odebrała iuż z niecierpliwością oczekiwany *Polsko-Niemiecki i Niemiecko-Polski Słownik Kieszonkowy, do szkolnego i podręcznego użycia, podług najlepszych źródł wypracowany przez Xawer: F. A. E. Łukaszewskiego i Aug: Mosbacha.* Wrocław, 1845. Słownik ten zaleca się nietylko dokładnością, dogodnością formatu i pięknością wydania, ale nawet taniością, bo tom formatu in 16mo na dobrym papierze, drobnym drukiem, do 1000 stronic zawieraiący, kosztuie tylko zł. 10.

W następuiącą Niedzielę dany będzie w *Resursie Kupieckiej*, *Obiad składkowy*, na powitanie nowo przyiętych Członków; na który zapisywać się można tylko do wieczora w dniu 8 b. m.

Słychać, że teraz zadziwiaiący Warszawian swą mechaniką JP. *Miller*, zajmie się robotą podobnego dzieła na tegoroczną wystawę płodów przemysłu w Warszawie.

Lat temu kilka, iadąca sankami Panienka ulicą Nowy-Świat, dla odwiedzenia swej Ciotki, gdy wysiadła z sanek, ugrzęzła w śniegu; postrzegł to idący młody Jegomość, przyskoczył iak błyskawica i dźwignął przelękłą Panienkę. Odprowadził ią do Ciotki, gdzie dowiedziawszy się o przymiotach i zaletach tej, której niespodzianie stał się pomnym, a przytem zachwyciwszy się wdziękami, prosił, aby go uszczęśliwiła oddaniem mu swej ręki, co przyiętem zostało. Zaręczyny odbyły się w dniu Śgo JÓZEFA, a zaślubiny po Wielkiej-Nocy. Ta zacna Para dotąd doznaie błogosławieństwa Niebios. Mówią, że wczoraj było zupełnie podobne zdarzenie. Daj BOŻE aby została uskutecznioną takaż następność.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Chce sobie pohulać*, przywołani, JPP. *Jasiński* i *Korzeniowski.*

Z Petersburga. — Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, z dnia 8go z. m., Pomocnik Naczelnika Sztabu korpusu oddzielnego Kaukazkiego, Pułkownik *Buturlin*, uwolniony zostaie ze służby, dla interesów domowych, w stopniu Jenerał-Maiora, z mundurem i pensją wyrównywaiącą trzeciej części żołdu.

Anglja. — Zacny P. *Smith* Obywatel *Londyński* zmarły niedano, zapisał dla 6 Instytutów pobożnych i dobroczynnych w Anglji, 440,000 złp. do wypłacenia bezzawodnie w 3 miesiące po iego śmierci. Wszelkie koszty realizacji funduszu, maią nadto ponieść spadkobiercy iego. — *Londyn* liczy 1,915,104 ludności.

Danja. — Landgraf Fryderyk *Heski*, Jenerał w służbie duńskiej, 24go z. m. umarł przeżywszy lat 74.

Francja. — Listy z *Tulonu* donoszą o nadejściu rozkazu, aby wysłano 5,000 wojska do *Afryki.* — Trzech Bankierów w *Paryżu* żąda teraz nagrody 200,000 zł., wyznaczonej przez dom handlowy *Rogers* (Rodżers) w *Londynie*, za wykrycie skradzionych u niego bankocetli. Bankierowie ci nazywaią się: *Loyer* (Loie), *Boullange* (Bulanże) i *St. Paul.* — Jenerał *Lamoriciere* (Lamorysjer) na przedstawienie Marszałka *Bugeaud* (Biużo), mianowany tymczasowym Jenerał-Gubernatorem *Algierji.* — Na początku roku 1843, znajdawało się we Francji 227,800 żołnierzy nieumieiących pisać i czytać; w przeciągu tegoż roku 68,289 żołnierzy do szkół przyięto. — Bankier ieden w *Paryżu*, któremu Anglik przedstawił do zmiany na suwerendory bankocetel z emisji 5go Grud: 1843, najprzód chciał przekonać się u kolegów, czy tenże bankocetel nie iest fałszywy; ci sprawdzili rzetelność bankocetlu, ale uczynili uwagę, iż tenże Anglik iuż kilka takich biletów zmienił na suwerendory; aresztowano go więc za powtórnem iego przybyciem. Miał on przy sobie paszport wizowany 10go z. m. z *Buloń* do *Paryża*, a iuż 11go z. m. wizowany napowrót z *Paryża* do *Buloń;* zdaie się więc, iż tylko przybył celem uskutecznienia zmiany. Podług iego zapewnienia, chciał użyć tej summy do fabrycznego zakładu w spółce z drugim Anglikiem; gdy zaś tenże przeciwne dawał odpowiedzi, przeto obu odesłano na Policję; utrzymuie się ztąd mniemanie, iż to są sprawcy kradzieży u Pana *Rodżers.* — Niesnaski między *Szwecją*, *Danją* a *Marokiem*, zostały załatwione za pośrednictwem Francji

i Anglji. Cesarz *Marokański* zrzeka się haraczu; 14go z. m. Konsulowie Duński i Szwedzki wrócili do *Tangeru*. — W Izbie Deputowan: ma być zażądany kredyt 44 miljonów franków na odbudowanie *Luwru*, a 100 miljonów fr. na 5 rat rocznych, celem ukończenia prac warownych około *Paryża*. — Marszałek *Biużo* wkrótce ma wrócić do Algierji. — W prowincji *Oranu* ukazali się znowu aienci *Abdelkadera*; zapowiadaią bliskie przybycie Emira na czele niezliczonej armji. — Francja wspólnie z Anglją ma przedsięwziąść środki, celem utrzymania porządku w *Szwajcarji*.

Hiszpanja. — Hiszpanie mieszkaiący w *Mexyku*, własnym kosztem uzbroili okręt woienny, i ofiarowali go flocie hiszpańskiej.

Holandja. — 18go z. m. umarł w *Mastrychcie* Jenerał-Porucznik *des Tombe*, Komendant twierdzy *Mastrycht*, Dowódzca wojsk w Xztwie Limburgskiem i pierwszej dywizji piechoty.

Niemcy. — Ogłoszono w *Prusach* postanowienie, iż wszelkie dawniejsze pretensje do berlińskiego Banku, datuiące się z perjodu od 1765 do 1810 tak w obligach bankowych, iako też przekazach, tymczasowych listach, bankocetlach, biletach kassowych i innych podobnych papierach, chociażby iuż były przedstawione do sprawdzenia, maią być na nowo w przeciągu 6ciu miesięcy pod preklużją przedstawione głównej Dyrekcji Banku w *Berlinie*, Dyrekcji Banku w *Wrocławiu*, lub Kantorom bankowym w *Królewcu*, *Gdańsku*, *Szczecinie*, *Magdeburgu*, *Minster* i *Kolonji*. Wszelkie po upływie prekluzyjnego czasu, przedstawione pretensje do Banku z wyżej oznaczonego okresu czasu, będą uznane za umorzone. — Hanowerski Jenerał-Maior Baron *Baring*, złożył urząd Komendanta *Hanoweru*. — W r. 1843 ludność Pruss dochodziła 15,470,134 dusz. Lekarzy i Chirurgów tegoż roku, znajdowało się w Prusach 3,037. — Przed kilką dniami wybuchł w *Wiedniu* pożar w mieszkaniu Xcia *Miłosza*; 6 godzin trwało, nim ugaszono płomienie. — Bogaty Izraelita w *Frankforcie n. M.*, ofiarował 8,000 zł. na budowę nowej synagogi pod warunkiem, aby w Niedziele i w Święta odbywane w niej były solenne nabożeństwa z towarzyszeniem organów; wielu tamecznych Izraelitów oświadczyło się za przeniesieniem Szabasu na Niedzielę. — Magistrat *Wiednia* czyni wielkie przygotowania na obchód uroczystości przy inauguracji drogi żelaznej z *Wiednia* do *Pragi*, która nastąpi za parę miesięcy. Wkrótce otworzona zostanie kolej żelazna z *Ołomuńca* do *Sichelsdorf* dla użytku publicznego. — W całem Xztwie *Nassauskiem* trwa smutek z powodu zbyt wczesnego i niespodziewanego zgonu Małżonki Xięcia Panuiącego, (Córki J. C. W. W. Xięcia MICHAŁA); prócz żałoby Dworskiej, wszyscy Mieszkańcy noszą iej znaki.

Turcja. — Porta dała Posłom zagranicz: zapewnienie, że w *Syrji* nawet w obwodach mięszanych, *Chrześcjanie* będą mieli osobnych zarządzców pod zwierzchnictwem Baszy *Saidy*.

Rozmaitości. — Co dziś w Teatrze? pytał świeżo przybyły zmrożony z prowincji Obywatel, Kelnera z oberży, który mu pomagał wysiadać. »*Niema*" odrzekł tenże. Jak to, dziś *nie ma* Teatru? a przecież iadąc widziałem afisz. »Tak Panie, *Niema* w *Porticy*." Ja się nie pytam czy iest Teatr w *Porticy*, ale co graią w *Warszawie*. Po przyniesieniu afiszu dopiero rzecz się wyiaśniła. — Najnowszy Walc *Paryzki* ma tytuł *Wspomnienia Tagljoni*. — Między ciekawemi książkami drukowanemi w roku zesz:, iest elementarz iednego z *afrykańskich* ięzyków. W tym ięzyku *bo-yem*, znaczy ojciec; *em-mi*, matka; *A-le-hun-du*, bog; *Dra-pe*, dobry bog; *Mo-o*, zły duch; *bu-bi* mężczyzna; *wa-di*, kobieta; *ling-gam*, kochać, etc.

Gdy corocznie w Kalendarzach naszych i zagranicznych, iest ogłaszany iaki sekret czyli rada dla powszechnego użytku, umieszczamy parę rad z umieszczonych w *Kalendarzu Powszechnym* wydanym w Warszawie, a mieszczącym wiele użytecznych wiadomości: »*Likwor upaiaiący na korzyść zdrowia*. W 3/4 pomyślnego stanu interesów domowych, rozpuść 1/4 radości z wypełniania twoich obowiązków pochodzącej, i tę mięszaninę zapraw 1/3 podług iej wagi dobrych nowin, a otrzymasz ten likwor. Ile-kroć cię kieliszek iego upoi, będzie to najprzyiaźniejsze twoiemu zdrowiu zdarzenie, a razem najpiękniejsza twoiego życia chwila." — »*Kwas niekiedy za wyborny napój służyć mogący*. Upatrz sobie taką chwilę, w której całą miesięcznych zasług twoich zapłatę odbierzesz, roztrwoń ią z przyiaciołmi po cukierniach, po domach gry, spacerach i t. p., potem zaciągnij się w pełnieniu swoich obowiązków do stopnia, aby cię zwierzchnik wyłaiał. Wróć do domu, a ieśli masz żonę, odmów iej pieniędzy i staraj się wszelkiemi sposobami waśń z nią rozżarzyć. Otrzymasz tym sposobem kwas, którego główną będzie cechą, że rumiane kolory twej twarzy niedługo w blado-żółtawe przemieni. Kubek takiego kwasu iest wybornym napoiem dla ludzi dopiero wchodzących na świat, dla młodych doświadczenia potrzebuiących, i dla tych wszystkich, którzy zbyteczną cenę do teorji życia przywięzuią."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brodowski Rzecz: Radca Stanu z Puław; Hohauser Maxym: Fortep: z Kiiowa; Koncewicz Jan Oby: z Kobrynia; Szwejkowska Żona Podpuł: z Brześcia Litew:; Trantrolt Karol Urzędnik z Kalisza; Wojden Wilh: Budow: z Hagi. (G. P.)

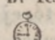
DONIESIENIA.

Podaie się do wiadomości, że dnia 6/18 Marca r. b. w Biurze Warszawskiego Ordonanshauzu, odbędzie się licytacja na wydzierżawienie PÓL WOJENNYCH, Mokotowskiego i Bielańskiego, należących do zakładu Wojskowo-Ogrodowego, na całe lato roku bieżącego, dla paszy bydła, wyiąwszy nierogacizny. Wyż wspomnione Pola, oddane będą w dzierżawę razem lub osobno więcej daiącemu, poczynaiąc od summy Rsr. 850, to iest: za Mokotowskie pole 550, a za Bielańskie 300 Rsr.; każdy przeto maiący chęć ubiegania się o takową dzierżawę, zgłosić się zechce w terminie powyż wyrażonym, do Biura Warszawskiego Ordonanshauzu i zaopatrzyć się w wadjum 1/10 części summy precjalnej wyrównywaiące. Utrzymuiący się przy licytacji, obowiązany będzie do złożonego wadjum, dokompletować taką summę w gotowiźnie lub Listach Zastawnych, iżby ta odpowiednią była 1/6 części całej dzierżawnej summy. O bliższych szczegółach i warunkach tego przedmiotu dotyczących się, dowiedzieć się można każdego czasu w godzinach służbowych w Biurze Ordonanshauzu.


NIERUCHOMOŚĆ w mieście Kutnie Okręgu Orłowskim pod Nr 117 położona, w dniu 27 Lutego (11 Marca) r. b. o godz: 10 z rana, w Trybunale Cywilnym tutejszym, ostatecznie sprzedaną zostanie. Wiadomość u Dominika Zielinskiego Patrona w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1778 A. zamieszkałego.

Żądana iest DZIERŻAWA DOMU przy ulicach celniejszych, maiącego rocznego dochodu 12,000 zł., od Wielkiej-Nocy lub najpóźniej od Śgo Jana r. b. Ktoby chciał weyść w układy z Dzierżawcą, zgłosić się raczy do Handlu Win i Korzeni pod firmą P. *Segedego* przy rogu ulic Sto-Jańskiej i Zapiecek pod Nrem 10.

KANTOR WEXLU wprost Banku Polskiego, poleca się Łaskawej Publiczności, SERJAMI wylosowanemi z pożyczki 42-miljonowej, której ciągnienie rozpocznie się w dniu 15 b. m. i r. Maiący chęć probować szczęścia w tym Kantorze, mogą takowe nabyć tak całkowite iak i częściowo, oraz za dopłatą przewyżki do rzeczywistej wartości, która obecnie czyni Rsr. 73 do 80. J. Baumann.


Zgubiony został ZEGAREK złoty, w pudeleczku czerwonem safjanowem, w którym znajdowała się także klamerka złota z koralem, przechodząc z ulicy Bielańskiej przez Senatorską na Sto-Jańską, a może w Sankach, przechodząc z ulicy Królewskiej przez Saski Ogród i ulicą Niecałą. Poczciwy Znalazca raczy oddać do domu PP. H. Weichert i Brun przy ulicy Bielańskiej Nr 466, do Magazynu Stroiów, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę. — W tymże Magazynie są do sprzedania SZAFA i BUFET.

DOBRA ZGORSKO w Powiecie Kieleckim, o milę od tegoż Miasta, przy szosse Warszawsko-Krakowskiem położone, obejmuiące, oprócz kontrowersji, przeszło 52 włók obszaru w granicach pewnych, w których mieści się Lasu około 20 włók, niw dworskich 17, łąk 3, wiosek trzy, folwarków dwa, młynów trzy, gorzelnia z browarem i aparatami; zabudowania dworskie, oprócz stodoł, massiw murowane; czyniące rocznego dochodu według urzędowych kontraktów na lat sześć z prawem odkupu zawartych, przeszło 21,000, oprócz lasu, który podzielony według zasad leśnych na poręby, przynosi rocznie przeszło 3,000 intraty; są do sprzedania z wolnej ręki wraz z inwentarzem żywym i nieżywym za summę trzy-kroć złp:, z których połowa do lat kilku przy dobrach może pozostać. Nabywca zgłosić się raczy do Właściciela ciągle w dobrach tych zamieszkałego.


W Kościele S. Kazimierza, lub na ulicy Tamka i Alexandrji, do Kadeckich Koszar, zgubioną została KSIĄŻKA o Akuszerji; łaskawy Znalazca raczy oddać za nagrodą, do domu Flintowej przy ulicy Elekcyjnej pod Nr 794, do Akuszerki.

OKIEN Inspektowych, z kitem wodotrwalnym, i Dyamentów do rznięcia Szkła, za umiarkowaną cenę dostać można, a to w Warsztacie Szklarskim przy rogu ulicy Bednarskiej i Krako:-Przedmieście pod Nr 375, czyli tam gdzie Traktjernia pod firmą Siwego Konia.


GITARY z najlepszej Fabryki Wiedeńskiej i tutejszej, z przyiemnym i mocnym tonem, mogące posłużyć nawet do Koncertów, wraz ze znaczną ilością NUT na Gitarę, różnych Kompozytorów, a szczególniej sławnego Giulianiego, Sola, Duety, Tria, Kwartety z towarzyszeniem Fortepjanu i innych Instrumentów; są do sprzedania z powodu nagłego wyiazdu, po cenie niższej od połowy rzeczywistej wartości, w Sklepie Grydina 2go, przy ulicy Nowy-świat w domu Nro 1251.


MAGAZYN MÓD przy ulicy Miodowej, w domu Pani Kronenberg Nr 486, wyprzedaie się zupełnie tak ze STROJÓW, iako też ze wszystkich Ruchomości, w tym Magazynie znajduiących się.

Osobie niezamożnej, wyciągnięto w tłoku WORECZEK z paciorek z girlandką z takowych, różowo-z niebieskim, z zameczkiem złamanym brązowym, w którym było pieniędzy tak w srebrze iako i w monecie, mniej więcej zł. kilkanaście. Uprasza się dobrze myślące osoby, aby raczyły zwrócić uwagę na osobę posiadaiącą ten Woreczek, a o tem za nagrodą (ieżeli ta żądaną będzie) udzielić wiadomość przy ul: Twardej Nr 1086 na 1sze piątro, do domu Szuberta.

Dzis rano zimna stopni 16. Wczoraj w południe 6.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 1szy raz Orygi: Komedja *Eljasz Kram.* 27my raz *Dawne grzechy.*

Jutro u *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Stokfisz, Sandacz, Szczupak, Karp sadzony, Lin, Okoń smażony, Zupa rybna i grzybowa, Kapuśniak z stynkami, Pierogi, Naleśniki z serem, Kotlety rybne, i Potrawy mięsne.

Jutro u *Radlińskiego* przy ulicy Długiej pod Nr 550, na Śniadanie: Zupa rybna, Piwo, Szczupak w galarecie, oraz Ryby iako to: Stokfisz, Szczupak, Sandacz, Karp, Lin i Okoń.

Przy ulicy Chłodnej pod Nrem 768, wprost ulicy Walicòw, dostać można wszelkich **CIAST**, PASTYLEK, MIGDAŁÓW palonych, KARMELKÓW i MAKARONIKÓW, funt po złp. 3. Tamże przyjmuią się wszelkie Obstalunki za najpomierniejszą cenę.

W handlu Win P. Ridla przy ul: Nowo-Senator:, STOKFISZ.

Dziś, iutro i przez cały przeciąg Masielnicy, dostać u mnie można BLINÓW ROSSYJSKICH, przy ulicy Krak:-Przedm: Nº 388, w domu dawniej Tarnowskich. *Grobelni.*